



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

z urzędowymi ogłoszeniami władz.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z przesyłką pocztową 2,50 zł. dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. — Cena pojedynczego numeru 10 groszy.
REDAKCYJA I ADMINISTRACJA CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr. 22. TELEFON 2-45
 Konto w Komunalnej Kasie Oszczędności Nr. 12.
 Ilożny przyjęć redakcji codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12 do godz. 18-tej.
KSIĘGARNIA I SKLEP „KURIERA CZĘSTOCHOWSKIEGO” II ALEJA 26.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem 50 gr., w tekście i nadstawie 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia: wiersz napisowy 25 gr. Łączy dalszy wraz 15 gr. Najtańsze ogłoszenie drobne 1,50 zł. Ogłoszenia zamiejscowe i kwateronowe 40 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. wyższe. Ogłoszenia: skłonna, fantazyjna, cyfrowa i bilansowa o 50 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkakrotnych — rabat.

Przykłady „humanitaryzmu” angielskiego

Dzieci za drutami angielskich obozów koncentracyjnych

Zajścia na posiedzeniu parlamentu francuskiego

Bukareszt, 4 grudnia.
 Mimo przedsięwziętych przez policję jaknajdalej idących środków ostrożności posiedzenie izby francuskiej nie odbyło się spokojnie. Wybuchy oczekiwań z a j s c i e na temat których w politycznych kołach Paryża robiono formalne zakłady.

Przed godziną 9 przed salą obrad zjechało auto, z którego wysiadł poseł Florimont B o n t e, generalny sekretarz nielegalnej partii robotniczej i włościjańskiej, gorączkowo poszukiwany od kilku tygodni przez policję francuską. Ogólnie przypuszczano, że uciekł zagranicę. Pewnym krokiem wszedł B o n t e na ogromne schody i zniknął wewnątrz budynku nim tam policja ochłonięta z wrażenia. Jego ukazanie się na sali posiedzeń wywołało olbrzymi tumult. Szwamiści prawy podnieśli krzyk i zaczęli opuszczać salę. Z trudnością udało się przerosowi izby H e r r i o t o w i opanować sytuację. 70 miejsc przeznaczonych dla partii komunistycznej podczas trwania obrad było pustych.

Gdy Bonté około południa próbował wymknąć się z pałacu, przez boczne wyjście, wpadł prosto w ramiona oczekujących na niego urzędników policji. Autem policyjnym odwieziono go do więzienia.

Deklaracja rządu w senacie została odczytana przez wicepremiera C h a u t e m p s a, a w parlamencie przez Daladiera. Ciekawe, że jeśli chodzi o strategię wojenne, to Daladier oświadczył, że z krwią francuską rząd obchodzi się bardzo oszczędnie, a nawet że „skąpstwem”. Następnie oświadczył, że linia obronna została pogłębiona, i dziś obejmuje ona nie tylko linię Maginota, lecz cały system leżących jedna za drugą linii obronnych w których broni się bohaterka armia francuska i angielska. Alians francusko-angielski, — stwierdził Daladier ze zbyt dużym naciskiem — jest nierozdzielny. Jeśli zaś chodzi o cele wojny, to nie nadzedł jeszcze czas, by mówić o tej sprawie. Francja pragnie stworzyć „pokój pewności”, któryby spoczywał na zorganizowanej i opartej o silną gwarancję pewności i bezpieczeństwa. Głos jego załamał się kilka razy, a przede wszystkim w tym miejscu, gdy twarde oświadczył, że rząd nadzwyczaj ostro wystąpi i będzie karał wszystkich „defetystów”.

Po trzykrotnych przerwaniach obrad na czas tajności obrad, dopiero o godz. 21 powzięto decyzję. Daladier zarządził następnie odwołanie wszystkich dodatkowych zleceń oraz kwestię zaufania, przeciwko któremu opowiedziało się 189 głosów na 309. Jak było do przewidzenia socjaliści milczeli.

Na temat obrad, odbywających się przez cały dzień, a w których wziął udział również Leon Blum, żądający od rządu konkretnego sformułowania celów wojennych, przez cały piątek w prasie nie napisano ani słówka. Mowę premiera pozwolono w całości wydrukować w najbliższych numerach.

Teror kolonialny w Rodezji Obywatele niemieccy w szponach ciemności

Berlin, 4 grudnia.
 W angielskiej Południowej Rodezji, której gubernatorem jest żyd sir Herbert Stanley, Anglia zastosowała w stosunku do mieszkającym tam Niemców metody barbarzyńskie, które do dnia dzisiejszego z okresu wojny burskiej pamięta cała południowa Afryka. Mężczyźni, kobiety i dzieci niemieckie umieszczani zostali w obozie koncentracyjnym niezwykłe szczupłym, otoczonym wokół drutem kolczastym.

Według nadeszłych wiadomości z międzynarodowego źródła, internowani w Rodezji Niemcy są w niesłychany sposób traktowani przez Anglików. W chwili wybuchu wojny Niemcy ci byli najpierw osadzeni w więzieniu w Salisbury, które przed tym zajmowali tubylcy, a po ich usunięciu osadzeni w nim Niemców. Internowani zamknięci zostali w oddzielnych celach, pierwsze trzy noce musieli spać bez posłania na cementowej posadzce i otrzymywali trzy razy dziennie zupełnie niewystarczające pożywienie, jakie otrzymują niewolnicy w koloniach.

Po spędzeniu dziesięciu dni w Salisbury przetransportowano aresztowanych do Hartley, gdzie stworzony został prowizoryczny oboz dla wszystkich Niemców z północnej i południowej Rodezji w dawnym budynku szkolnym. Większość internowanych musiała znów w pierwszych dniach spać na podłodze a jedzenie otrzymywane bardzo źle i do tego w niedostatecznej ilości. W rezultacie tego pożywienia zdarzają się wypadki śmiertelne.

nych zachorowań. Wszyscy internowani pod strażą Negrów i posterunków z nalożonymi bagnętami musieli wykonywać wszystkie roboty w obozie, kuchni, szorować podłogi, rąbać drzewo, czyścić uliczkę i t. d.

Po pięciodniowym pobycie w Hartley internowani przewiezieni zostali do obozu „Czerwoną półkuli”, gdzie również przetransportowano wszystkie kobiety i dzieci, początkowo przebywające w północnej Rodezji. Oboz ten otoczony jest drutem kolczastym na który puszczono prąd elektryczny, a pomieszczenia starożytnie blaszane baraki, które absolutnie nie dają zabezpieczenia przed zimnem, latem zaś trudno jest w nich z powodu gorąca wytrzymać. W obozie znajduje się 165 kobiet i 104 dzieci w wieku od 6 miesięcy do 14 lat. Jedzenie w tym obozie jest niewystarczające a dla dzieci zupełnie nie do użytku.

Te brytyjskie metody najlepiej mówią o obłudnym postępowaniu Anglii.

Anglia walczy tylko przeciwko „hitleryzmowi”. A tymczasem okazuje się, że Anglia walczy z całym narodem niemieckim i usiłuje mężczyzn, kobiety i dzieci niemieckie, gdzie tylko może, w obozach koncentracyjnych głodem i chorobami zniszczyć, według metod z czasów wojny burskiej, kiedy to Wielka Brytania tymi samymi metodami wymordowała 26 tysięcy kobiet i dzieci.

Niemieckie pozdrowienie przywilejem Niemców

Znakowanie niemieckich, polskich i żydowskich przedsiębiorstw

Kraków, 4 grudnia.
 General Gubernator dla polskich obszarów zajętych całym szeregiem zarządzeń w najrozmaitszych zagadnieniach jasno rozstrzygnął wątpliwości.

W sprawie używania niemieckich gołet oraz pozdrowienia niemieckiego zarządzenie mówi, że w przyszłości na terenie Gubernii Generalnej sztandary Państwa Niemieckiego i symbole ruchu

narodowe - socjalistycznego mogą być używane tylko przez Niemców. Używanie pozdrowienia niemieckiego jest przywilejem Niemców.

W sprawie oznaczania przedsiębiorstw na terenie Gubernii Generalnej w zarządzeniu postanowiono dalej, że interesy których właścicielami są Niemcy będą oznaczone jako przedsiębiorstwa niemieckie. Obok tego dopuszczalne jest



ODDZIAŁY SŁUŻBY INFORMACYJNEJ W POLU. Ciężko obciążeni sprzętem telefonicznym, zwojami drutu, maszerują przez pola żołnierze, zakładający linie telefoniczne.

oznaczanie firm polskich. Przedsiębiorstwa, których właścicielami są Polacy, posiadać będą znak przewidziany dla firm polskich. Obok tego firmy polskie mogą być oznaczone niemieckim znakiem. Interesy żydowskie winny być w sposób widoczny z ulicy oznaczone gwiazdą sioną; używanie znaku niemieckiej firmy jest żydom wzbronione.

W sprawie znakowania żydów i żydówek nowe zarządzenia Generalnego Gubernatora przynoszą jednoznaczne rozstrzygnięcie. Wszyscy żydzi i żydówki, którzy znajdują się na terenie Gubernii Generalnej i przekroczyli 10 rok życia, obowiązani są z dniem 1 grudnia 1939 r. na prawym ramieniu ubrania i wierzchniego ubrania nosić opaskę białą szerokości najmniej 10 cm. z umieszczoną na niej gwiazdą sioną. Żydzi i żydówki winni sami zaopatrzyć się w opaski z przepisywanym znakiem.

Działanie wbrew tym wszystkim zarządzeniom karane będzie więzieniem. Do wyrokowania w tych sprawach właściwe są Sady Szeplone.

Nowy rząd w Finlandii

Sztokholm, 4 grudnia.

Rząd fiński gabinetu Cajandera mimo otrzymanego jednogłosego wotum ufnosci ustąpił w nocy z czwartku na piątek ub. tygodnia. Rano powołano nowy rząd. Stanowisko premiera objął dotychczasowy dyrektor Banku Fińskiego, Rytö, a tekę ministra spraw zewnętrznych otrzymał dotychczasowy minister finansów Tanner, który brał udział w układach i rozmowach w Moskwie.

Min. spraw zewnętrznych Erkkö oraz premier Cajander ustąpił całkowicie.

Dalsza lista wygląda następująco: ministrem sprawiedliwości został Söderhjelm, spraw wewnętrznych Frihr von Born; komunikacji Salovaare; handlu i przemysłu: Kotilainen (przez koncernu Enso); minister wojny: Ninkkane; finansów: Pekkala; kultury: Hannula (bez zmian); gospodarki: Heikkonen; stały zastępca min. gospodarki: Kowisto; minister spraw społecznych Fagerholm (bez zmian); minister zaopatrzenia, dyr. von Fiaandt (bez zmian). Dotychczasowy poseł w Sztokholmie i kierownik delegacji dla układów moskiewskich Paasikivi również wszedł do gabinetu, jako minister bez teki.

Niemiecko-rumuński ruch towarowy

Bukareszt, 4 grudnia.
 W Orasanie koło Czerniowiec na dawnej polsko-rumuńskiej granicy zebrała się sowiecko-rumuńska komisja rzeczoznawców celem uregulowania sprawy transportu towarów rumuńskich przez obszar Rosji do Niemiec. Postanowiono z dniem 2 grudnia utworzyć ruch transzowy. Na posiedzeniu sobotnim komisja obradowała nad techniczną stroną podjętego tranzytu.

Z dziejów papieru

We wszystkich krajach przez wszystkie wieki ludzie poszukiwali materiału, który pozwoliłby im utrwalić słowo. Papier taki, jakim my go znamy, poczęli wyrabiać Chińczycy około 105 roku przed Nar. Chr. Używali do tego młodych pędów bambusa, gnojąc je na miazgę w dolach i wyrabiając papier ręcznie. Japończycy przejęli ten wynalazek od Chińczyków i ulepszyli go, wyrabiając papier z kory rośliny Kodzu. Papier ten jako bardzo mocny, cienki i trwały, znany jest i wyrabiany dotychczas. Dopiero w VIII w. po Nar. Chr. umiejętność wyrobu papieru przeszła z Chin do Persów i Arabów. W 794 r. w Bagdadzie była urządzona pierwsza „fabryka papieru”, w której jednak całą „fabrykację” wykonywano ręcznie. W IX w. Mauroowie przynoszą tę umiejętność do Hiszpanii, skąd stopniowo przechodzi ona do Europy Środkowej.

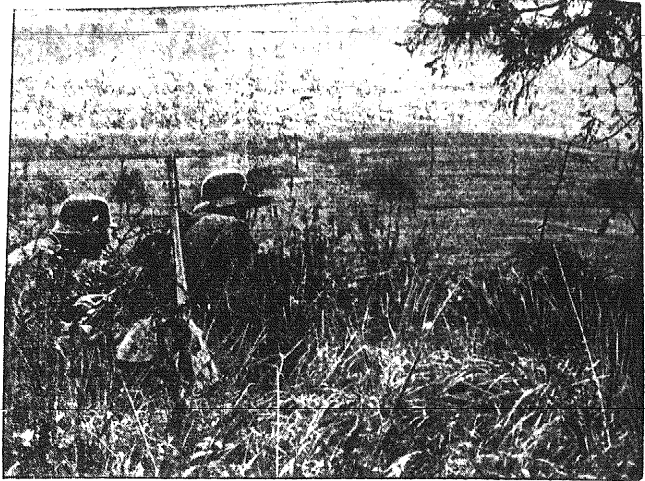
Arabowie pierwsi wprowadzili wyrob papieru z włókien starych tkanin, głównie lnianych, t. j. szmat. Być może jednak iż sposób ten przejęli oni od Chińczyków, jak wskazują pewne ślady, już pomiędzy II w. przed Chrystusem a III po Nar. Chr. wynaleźli sposób wyrobu papieru z łyka, konopi i galganów. Arabowie też pierwsi w XII wieku używali do gnienienia miazgi papierowej maszyn, podobnych do żaren młynskich obracanych ręcznie, a nawet zaczęli posilkować się siłą wodną. Następnie Włosi wiele przyczynili się do ulepszenia sposobów wyrobu papieru; pierwsi zaczęli już ozdabiać znakami wodnymi, wprowadzili klejenie papieru za pomocą kleju zwierzęcego i t. p.

W Europie zachodniej właściwy rozwój papiernictwa datuje się dopiero od chwili wynalezienia druku. W roku 1570 wynaleziono tak zwany hollender, t. j. młynek papierniczy, który usunął potrzebę rozdrabniania włókna ręcznie lub za pomocą prymitywnych stęporów. Papiernie takie były rozpowszechnione we wszystkich krajach a i niektórzy nasi magnaci mieli swoje młyny papiernicze dla własnego zresztą przeważnie użytku. Ze wzrostem jednak piśmiennictwa i rozwoju handlu ręczna produkcja nie mogła nadażyć zapotrzebowaniom papieru. To też w myśl starego przysłowia „potrzeba jest matką wynalazku” w końcu XVIII w. Francuz, Louis Robert wynalazł pierwszą maszynę papierniczą, wyrabiającą mechanicznie arkusz papieru. Od tej chwili nastąpił całkowity zwrot w papiernictwie.

Długi czas głównym materiałem do fabrykacji papieru były szmaty; z czasem jednak papiernictwa okazało się, iż ilość szmat jest niedostateczna, co wywołało potrzebę poszukiwania surogatów. Jakoż w połowie XIX wieku

(1840) poszukiwania te zostały uwieńczone wynalezieniem sposobu stosowania drzewa tartego w charakterze materiału włóknistego, niedługo zaś potem (1853) wynaleziono sposób preparowania drzewa chemicznie i zaczęto wyrabiać t. zw. celulozę, której włókna posiadają własność zbliżoną do lnu, bądź bawełny w zależności od systemu jej preparowania. Od chwili wynalezienia celulozy datuje się ogromny rozwój przemysłu papierniczego. Powstają fabryki, budujące tylko maszyny dla papiernictwa; prześcigają się one w ulepszeniach tych maszyn i dochodzą w ciągu niespełna stu lat do budowy olbrzymich maszyn papierniczych, produkujących 50—75 ton papieru na dobę przy szerokości taśmy papieru 5 metr i szybkości taśmy do 250 metr. na minutę.

Przemysł papierniczy osiągnął najwyższy rozwój w Niemczech: jest tam obecnie około 850 papierni i kilkadziesiąt fabryk, wyrabiających wyłącznie maszyny dla papiernictwa i sprzążaj, tj. filce i sita do maszyn papierniczych. Francja posiada około 350 papierni. Anglia 250 i jedną fabrykę maszyn dla papiernictwa. W Polsce mamy papierni nie wiele ponad 20.



W POBLIŻU NIEPRZYJACIELA. Niemiecki dwuosobowy posterunek na przedpolu fortyfikacji zachodnich w bezpośredniej bliskości nieprzyjacielskiej linii. Tu trzeba mieć oczy otwarte!

Obecnie cały przemysł papierniczy opiera się zasadniczo na trzech surowcach: na sznacie, masie drzewnej i celulozie (drzewnej i słomowej).

nia się z życia; czas przygotowania się do śmierci.

Czy wiecie, że...

...serce ludzkie waży od 300 do 400 gramów, a posiada wielkość pięści. Jest ono najlepszym na świecie „motorem”. Serce wykonuje dziennie pracę, która odpowiada sile, mogącej podnieść człowieka, ważącego 60 kg. na szczyt wieży Eiffila.

...jednym z najszybszych mieszkańców morza jest lew morski, który przepływa 132 km. na godzinę. Większą jeszcze szybkość osiągają niektóre ryby.

...najwyższym wodospadem na świecie jest wodospad Kalambo we Wschodniej Afryce. Woda spada tam z wysokości 366 metrów. Wodospad Ignassu w Brazylii ma największą szerokość.

...Mur chiński, uchodzący za największą budowlę świata, posiada długość 2.450 km. Wysokość muru w niektórych miejscach sięga 16 metrów.

W Ameryce środkowej i na wyspach Indii zachodnich rośnie drzewo zwane Balsa, dostarczające najłżejszego drewna. Balsa rośnie bardzo szybko. W ciągu 5 lat osiąga 15 m. wysokości przy 30 mniej więcej centymetrach średnicy, a niektóre z jego liści mają 75 centymetrów długości.

Drewno tego drzewa jest dwa razy lżejsze od korka, a przy tym elastyczne i mocne. Używa się go do wyrobu tratw, pasów bezpieczeństwa i w ogóle tam, gdzie trzeba zastąpić korek.

Największa czaszka

Kierownik działu antropologicznego w waszyngtońskiej „Smithsonian Institution” dr. Ales Hordlicka, podczas swych poszukiwań antropologicznych na wyspach Aleuckich ubiegłego lata, znalazł tam czaszkę ludzką o pojemności 2005 centymetrów sześciennych.

Dr. Hordlicka nie jest pewien, czy to czaszka Aleuta, gdyż brak przy niej kości twarzowych, znaleziona jednak była w warstwie gruntu, zawierającej tylko szczątki Aleutów.

Bądź co bądź, jest to druga pod względem wielkości czaszka ludzka ze znanych dotychczas. Największą czaszką wielkiego piaszka rosyjskiego Turgiemowa o pojemności 2,030 centymetrów sześciennych. Następnie odznaczają się wielkością czaszki: autora słownika angielskiego, Daniela Webstera — 2.000, Bismarcka — 1.965, bajkopisarza francuskiego LaFontaine'a — 1.950, Beethovena — 1.750 i Kanta — 1.740 centymetrów sześciennych.

Dr. Hordlicka dochodzi do wniosku, że znaleziona przez niego czaszka musiała należeć do człowieka o niezwykłej inteligencji, wzniosłego indywidualisty, rządzącego innymi ludźmi.

Humor i satyra

„CYRULIK SEWILSKI” I PASZTET
Rossini u schyłku swego życia z większym, niż do muzyki, zamiłowaniem oddawał się przyrządzaniu różnych potraw i przyaciół swych najczęściej przyjmował w kuchni.

Gdy pewnego razu jeden z gości rozwdził się nad genialnością i pięknością opery Rossiego „Cyrulik Sewilski”, kompozytor zajęty przyrządzaniem pasztetu, zawołał.

— E, co tam „Cyrulik”, spróbujasz pasztetu, to dopiero będziesz wiedział, jaki ze mnie mistrz!

Dlaczego kości łamią na deszcz...

Każdy z nas ludzi, którzy lepiej niż barometr przepowiadają pogodę. Czują oni w stawach i „w kościach” zbliżającą się zmianę pogody, zwłaszcza zbliżającą się deszcz.

Poza tym jednak każdy z nas odczuwa wyraźną różnicę samopoczucia zależnie od pogody. Inaczej czujemy się w wilgotny i duszny dzień styczniowy, inaczej zaś w słoneczny, ale chłodny dzień lipca.

Składają się na to trzy przyczyny: ciepota powietrza, ciśnienie powietrza i bodaj najważniejsze to wilgoć otaczającego nas powietrza.

Podobno jak w herbacie rozpuścić można mniejszą lub większą ilość cukru tak samo i w otaczającym nas powietrzu „rozpuścić” się może większa lub mniejsza ilość wody. Ilość wody względnie pary wodnej, którą nasycić można powietrze, jest oczywiście ograniczona, podobnie jak w herbacie rozpuścić można tylko pewną ilość ograniczonego cukru.

Powietrze przesycone wilgocią jest bardzo niezdrowe nie może już bowiem wchłonić więcej wilgoci, która ciało ludzkie musi ciągle oddawać. Dlatego też w powietrzu bardzo wilgotnym człowiek czuje się źle. Wszak ludzkie ciało zawiera około 60 procent wody i zwłaszcza w czasie upałów ciągle za pośrednictwem skóry oddaje wodę pod postacią potu i pary. Jeżeli otaczające nas powietrze jest suche wówczas to oddawanie wody przez skórę odbywa się bez trudności i dlatego nawet silne upały można dobrze znieść w powietrzu suchym. Inaczej dzieje się jednak wówczas, je-

żeli otaczające nas powietrze jest przesycone wilgocią, wtedy bowiem parowanie skóry jest bardzo utrudnione. W następstwie tego skóra zostaje przesycona wodą i brzękanie. Oбуwie nasze wydaje się nam za ciasne nagniotki zaczynają dukać, przypominają się stare podrażnienia mięśni, ścięgien i stawów. To wszystko daje się szczególnie we znaki w czasie zmiany ciśnienia, połączonego ze zmianą wilgotności powietrza, które zazwyczaj poprzedzają zmianę pogody.

To też osoby wrażliwe odczuwają te zmiany zawczasu niejednokrotnie nie gorzej niż przyrządy naukowe i na podstawie swego doświadczenia wcale dobrze potrafią przepowiedzieć zmianę pogody.

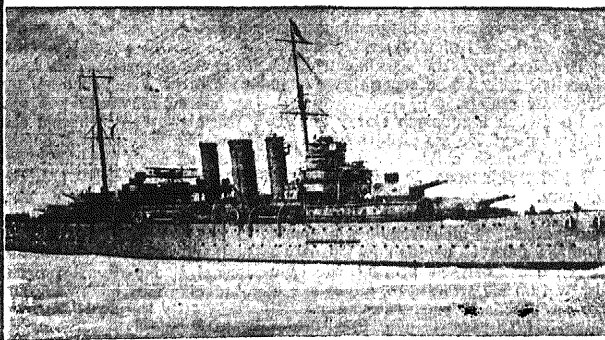
Wiec młodzi, nie śmiać się, kiedy starsi mówią, że ich „kości łamią na deszcz”.

Liczba w życiu człowieka

Wiele okoliczności wskazuje na to, iż istnieje związek liczby z życiem ludzkim. Pogląd ten jest zresztą racjonalny: w prawach natury tkwi miara i liczba. Badania naukowe wykrywają też ostatnio ściślejszą zależność rozwoju poszczególnych faz w organizmie człowieka w zależności od unormowanych okresów życia.

Siódemka i jej krotności odgrywają znaczną rolę w życiu człowieka. W roku siódmym dziecko zmienia ubiórenie, w czterastym następuje dojrzwawanie, rok 28 zmieniujmie moment dojrzwawości. Rok 28 jest początkiem dążenia do zażenienia rodziny — najodpowiedniejszy do małżeństwa. Po tym następują trzy siedmiolcia najintensywniejszej działalności, najpełniejszego rozwoju, przy czym według greckiego medraea Solona w pierwszym (r. 35 do 42) dominuje rozum, w drugim (r. 42 do 49) przeważa rozsadek i mądrość życiowa, w trzecim (r. 49 do 56) następuje zrównowazenie wszystkich tych czynników. Dziewiąte siedmiolcie, pomimo słabnącego zwrovia, ma jeszcze duzo rozpędu i sprzyja mu powowdenie w przedsiwzięciach na rozmaitych polach. Dziesiąte siedmiolcie (r. 63 do 70) to okres likwidacji pracy i wycofa-

KAPITAN NIEMIECKIEJ ŁODZI PODWODNEJ PRIEN, który sterpedowanem angielskiego krażowniku t. zw. „klasy londyńskiej” dokonał wspaniałego wyczynu. Krażowniki t. zw. „klasy londyńskiej” posiadają wyporności 9.800 ton, szybkość 32 mile i zbudowane były w latach 1927—28. Na ilustracji „Devonshire”, krażownik „klasy londyńskiej”.



Ogłaszajcie się w „Kurierze Częstochowskim”

